

## POSTANOWIENIE

29 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Mariusz Załucki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 29 lutego 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa B. M.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o ustalenie i zapłatę,

na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Warszawie

postanowieniem z 21 lutego 2023 r., V ACz 58/23,

zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie majątkowej, w której dochodzone są w ramach żądania głównego i żądania ewentualnego roszczenia o ustalenie i zapłatę:

- wartość przedmiotu sporu określa suma wartości roszczenia o ustalenie i roszczenia o zapłatę, czy też wyłącznie wartość roszczenia o zapłatę?

- o wartości przedmiotu sporu decyduje zawsze wartość żądania głównego, czy też może to być wartość żądania ewentualnego, jeśli jest ona większa?”.

**przekazuje zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego.**

[SOP]

## UZASADNIENIE

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienia prawne powstały przy rozpoznawaniu przez Sąd Apelacyjny w Warszawie zażalenia na postanowienie Sądu Okręgowego o uznaniu się za sąd niewłaściwy i przekazaniu sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Warszawy – Woli w Warszawie. Postanowienie Sądu Okręgowego zapadło wskutek ustalenia z urzędu wartości przedmiotu sporu na kwotę 20.167 zł w miejsce podanej przez powódkę kwoty 155.823 zł. Jak wynika z akt sprawy powódka zgłosiła żądanie główne w postaci żądania ustalenia bezskuteczności postanowień umowy kredytu zawartej pomiędzy powódką a Bankiem S.A. z siedzibą w W. oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 20.166,60 PLN wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Jako żądanie ewentualne domagała się ustalenia nieważności umowy kredytu oraz zasądzenia na jej rzecz łącznie kwoty 159.615 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. W zażaleniu wskazała, że o wartości przedmiotu sporu powinna decydować wartość wyższego z żądań głównego lub ewentualnego, a nie sama wartość żądania głównego. Przy rozpoznawaniu wniesionego zażalenia Sąd Apelacyjny powziął wątpliwości, które wyraził w sentencji swojego postanowienia.

W uzasadnieniu przedstawionych zagadnień prawnych Sąd Apelacyjny wskazał, że zgodnie z pierwszym poglądem w razie kumulacji dwóch roszczeń o różnym charakterze prawnym roszczenie o świadczenie ma zawsze pierwszeństwo przed roszczeniem o ustalenie. W razie takiego zbiegu powództw o prawidłowym wskazaniu wartości przedmiotu sporu, a także przedmiotu zaskarżenia (w tym skargą kasacyjną), decyduje art. 19 § 1 k.p.c., a nie art. 23<sup>1</sup> k.p.c. lub suma wartości obu takich żądań – art. 21 k.p.c. (postanowienie SN z 11 maja 2006 r., II PK 344/05). Sąd Apelacyjny przychylił się jednak do poglądu, że dochodzenie kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu jest wynikiem kumulacji przedmiotowej i dla określenia wartości przedmiotu sporu i przedmiotu zaskarżenia – gdy mają charakter majątkowy – zlicza się na podstawie art. 21 k.p.c. ich wartość (postanowienia SN z 30 kwietnia 1966 r., II PZ 20/66, i z 11 lutego 2015 r., I CZ 123/14; uchwała SN z 28 stycznia 2022 r., III CZP 38/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 103).

Analizując drugie zagadnienie, Sąd Apelacyjny zauważył, że w obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego nie ma wyraźnego przepisu dotyczącego dopuszczalności żądania ewentualnego. Nie ma także zakazu przyjmowania takiego sposobu konstruowania żądań w pozwie; zasadne było zatem przyjęcie w doktrynie i orzecznictwie milczącej zgody ustawodawcy na takie rozwiązanie. Możliwość zgłoszenia żądania ewentualnego istnieje w sprawach o świadczenie, ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa oraz w sprawach o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa. Nie została wyłączona możliwość oparcia żądania ewentualnego na odmiennej podstawie faktycznej i prawnej niż żądanie główne (zob. uchwałę SN z 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 62). W judykaturze i doktrynie nie jest sporne, że powództwo zawierające w sobie żądanie główne (zasadnicze) oraz ewentualne (pomocnicze) stanowi szczególny rodzaj kumulacji roszczeń, do którego nie stosuje się art. 21 k.p.c., ponieważ w tej sytuacji przedmiotem rozpoznania jest zawsze jedno tylko żądanie. Natomiast sporna pozostaje kwestia, czy wartość przedmiotu sporu należy określać zawsze według żądania głównego, czy też według większego z żądań, niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z żądaniem głównym, czy ewentualnym. O zasadności pierwszego stanowiska świadczy przede wszystkim sama specyfika żądania ewentualnego. Gdy sąd uwzględnia żądanie główne, nie oddala niewchodzącego wtedy w rachubę żądania ewentualnego. Potrzeba rozstrzygnięcia o nim aktualizuje się dopiero wówczas, gdy żądanie główne jest niezasadne. Specyficzna kumulacja roszczeń zbudowana na zasadzie żądania ewentualnego wskazuje na wolę powoda uzyskania ochrony prawnej przede wszystkim w zakresie żądania głównego. Na etapie wniesienia pozwu los żądania ewentualnego nie jest znany. Jeżeli dojdzie do uwzględnienia żądania zasadniczego, żądanie ewentualne w ogóle nie będzie rozpoznawane ani nie zapadnie co do niego rozstrzygnięcie. Trudno zatem uznać, że żądanie to powinno decydować o wartości przedmiotu sporu, a w konsekwencji podlegać opłacie (zob. m.in. uchwałę SN z 18 października 2013 r., III CZP 58/13; postanowienia SN: z 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66; z 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988, nr 11, poz. 160; z 6 grudnia 2006 r., IV CZ 96/06; z 2 sierpnia 2007 r., V CZ 68/07, i z 18 lutego 2020 r., V CSK 443/19).

Zgodnie z drugim stanowiskiem, do którego przychylił się Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, należy brać pod uwagę roszczenie (nieistotne, czy główne, czy ewentualne), które przedstawia większą wartość. Stanowisko to pojawiło się w doktrynie już w okresie międzywojennym i nadal jest podzielane (zob. m.in. postanowienie SN z 28 października 2008 r., I PZ 25/08, OSNP 2010, nr 5–6, poz. 70). Pozwoli to na zachowanie spójności wykładni przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, bowiem ustalona w ten sposób wartość decydowałaby nie tylko o wartości przedmiotu sporu, ale w konsekwencji także o właściwości rzeczowej sądu i byłaby relewantna dla innych kwestii procesowych od niej uzależnionych (np. wysokości opłaty od pozwu czy kosztów zastępstwa procesowego). Dopuszczalność ukształtowania żądań pozwu w taki sposób, że powód może zgłosić w pozwie obok żądania głównego, na wypadek jego nieuwzględnienia, żądanie ewentualne, stanowi szczególny rodzaj kumulacji roszczeń, co oznacza konieczność odpowiedniego zachowania wymagań przewidzianych w art. 191 k.p.c. Przepis ten stanowi, że powód może dochodzić jednym pozwem kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu, jeżeli nadają się one do tego samego trybu postępowania oraz jeżeli sąd jest właściwy ze względu na ogólną wartość roszczeń, a ponadto – gdy roszczenia są różnego rodzaju – o tyle tylko, o ile dla któregośkolwiek z tych roszczeń nie jest przewidziane postępowanie odrębne, ani też nie zachodzi niewłaściwość sądu według przepisów o właściwości bez względu na wartość przedmiotu sporu. Sąd Apelacyjny rozważał, że skoro nie zliczamy na podstawie art. 21 k.p.c. wartości roszczeń z żądania głównego i żądania ewentualnego przy określeniu wartości przedmiotu sporu, to odpowiednio stosując art. 191 k.p.c., nie można tego czynić także w przypadku określenia właściwości rzeczowej sądu. Odpowiednie zastosowanie art. 191 k.p.c. do żądań ewentualnych powinno polegać na określeniu wartości przedmiotu sporu na podstawie żądania przedstawiającego większą wartość. W przeciwnym bowiem wypadku, gdyby o wartości przedmiotu sporu, a w konsekwencji właściwości rzeczowej Sądu, zawsze decydowała wartość żądania głównego, mogłoby się zdarzyć, iż właściwym do rozpoznania obu żądań byłby sąd rejonowy, chociaż tylko wartość żądania głównego uzasadniałaby właściwość tego sądu, natomiast wartość żądania ewentualnego uzasadniałaby właściwość sądu okręgowego. Byłoby to, jak

podsumował Sąd Apelacyjny, niezgodne z istotą regulacji dotyczącej właściwości rzeczowej sądu, wynikającej z art. 191 k.p.c., która nie pozwala pominąć żadnego z roszczeń przy określaniu właściwości.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego od lat budzą wątpliwości i są niejednolicie rozstrzygane.

Co do ustalenia wartości przedmiotu sporu w razie zgłoszenia roszczenia głównego i ewentualnego, pomimo tego, że ustawa – Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera regulacji odnoszących się do dopuszczalności zgłaszania w sprawach cywilnych żądań ewentualnych ani też określających sposób rozpoznania spraw z tego rodzaju żądaniami, praktyka wymiaru sprawiedliwości coraz częściej odnotowuje sprawy, w których powód (rzadziej wnioskodawca w postępowaniu nieprocesowym) tak właśnie konstruuje żądanie udzielenia mu ochrony prawnej.

Jako jeden z zasadniczych walorów instytucji żądania ewentualnego, poza zwiększeniem szans powoda na ostateczne uregulowanie spornego stosunku prawnego istniejącego między stronami, wymienia się zminimalizowanie obciążenia z tytułu kosztów sądowych. Obowiązek pobierania opłaty od żądania ewentualnego nie jest wyraźnie uregulowany. Typowe sytuacje rozstrzyga art. 21 k.p.c., zgodnie z którym, jeżeli powód dochodzi pozwem kilku roszczeń, zlicza się ich wartość. Jednak żądanie ewentualne opiera się na odmiennym założeniu niż klasyczna kumulacja żądań. Powód w istocie zmierza do otrzymania tylko jednego świadczenia: albo głównego, albo ewentualnego.

W tym zakresie można spotkać różne wypowiedzi, najczęściej uznające iż obowiązek zliczania wartości dochodzonych roszczeń nie dotyczy żądań ewentualnych. Wypowiadane są poglądy, że dla tego celu należy brać pod uwagę roszczenie (nieistotne czy główne, czy ewentualne), które przedstawia większą wartość. Za tym poglądem, w niektórych orzeczeniach, opowiedział też SN (np. postanowienie z 28 października 2008 r., I PZ 25/08). Zajmowano też stanowisko, że do wypadków, gdy pozw zawiera żądanie ewentualne w postaci sumy pieniężnej, należy stosować przepis, zgodnie z którym w sprawach o roszczenia

pieniężne, zgłoszone choćby w zamian innego przedmiotu, podana kwota pieniężna stanowi wartość przedmiotu sporu. Jeżeli zaś ani żądanie główne, ani ewentualne nie jest wyrażone w pieniądzu, o wartości przedmiotu sporu decydować ma wartość roszczenia głównego z tego względu, że gdy sąd uwzględni żądanie główne, nie oddała niewchodzącego wtedy w rachubę żądania ewentualnego. Prezentowany bywa także pogląd, że o wartości przedmiotu sporu w sprawie z żądaniem ewentualnym decyduje wartość roszczenia głównego. Takie stanowisko zajmowano też w niektórych składach SN (np. uchwała SN z 18 października 2013 r., III CZP 58/13).

Ostatni z poglądów, mimo że nie jest obecnie przeważającym, zdaje się być uzasadniony, gdyż kumulacja roszczeń zbudowana na zasadzie żądania ewentualnego, wskazuje na wolę powoda uzyskania ochrony prawnej przede wszystkim w zakresie żądania głównego. Na etapie wniesienia pozwu (wniosku) los żądania ewentualnego nie jest znany. Jeżeli dojdzie do uwzględnienia żądania zasadniczego, żądanie ewentualne nie będzie rozpoznawane ani nie zapadnie co do niego rozstrzygnięcie. Trudno zatem uznać, że żądanie to powinno podlegać opłacie (szczegółowo stanowisko to uzasadnia J. Misztal-Konecka, *Niektóre wymogi formalne i fiskalne pozwu i apelacji w sprawie cywilnej z żądaniem ewentualnym*, Monitor Prawniczy 2020, nr 11, s. 574-580).

Z drugiej zaś strony, także pogląd iż wartość przedmiotu sporu określa się według żądania większego nie jest pozbawiony walorów teoretycznych. ustalona w ten sposób wartość decydowałaby nie tylko o wartości przedmiotu sporu, ale w konsekwencji także o właściwości rzeczowej sądu i byłaby relewantna dla innych kwestii procesowych od niej uzależnionych. Wynika to także z odpowiedniego stosowania art. 191 k.p.c. do szczególnej kumulacji roszczeń z żądaniem ewentualnym. Skoro o właściwości sądu przy żądaniu ewentualnym powinna decydować wartość wyższego z dochodzonych roszczeń to tak samo powinno się to odnosić do wartości ustalanej na potrzeby wysokości opłaty od pozwu.

W kontekście zaś drugiej kwestii o którą pyta Sąd Apelacyjny, czyli zgłoszenia w jednym pozwie oddzielnie żądania o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego o charakterze majątkowym oraz żądania

o zapłatę, która to kwestia ma wymiar bardziej ogólny, to wydaje się, iż pogląd wedle którego jeśli strona powodowa uznaje istnienie istotnego dla niej interesu majątkowego w samodzielnym ustaleniu bezskuteczności postanowień umowy, odrębnie od samego zasądzenia świadczenia powinno się uwzględnić ten interes w wartości przedmiotu sporu w zakresie, w jakim nie jest on objęty żądaniem o zapłatę, jest przekonujący. Oznacza to, że strona powinna podać tę wartość zgodnie z art. 19 § 2 k.p.c. oraz zsumować ją zgodnie z art. 21 k.p.c. Niemniej jednak, także i inne stanowiska mogą być teoretycznie uprawnione.

Z tych względów, mając na uwadze dużą doniosłość przedstawionych zagadnień dla praktyki orzeczniczej sądów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi powiększonemu tego Sądu.

[ms]